Ner 110. ROK 1834. CZWARTEK 15 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Zofii i 3 Córek.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Strzezisław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumura.

Dzien godzina	Barometr na 00 ₤,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	,, 3. 124	† 16.9	† 6,3	Pł. Zachodni słaby	Pochmurno	
12	,, 3. 281	23,4	9,5	,, średni	Pogoda z Chmurami	
14 3	,, 3. 238	25.0	8,5	,, ,,	,, ,,	
9	,, 4, 927	† 16.6	† 8,0	Pu. Zachoodni średni	,, ,,	

Cześć Polityczna.

WIADOMOŚCI Z DZISIEYSZEY POCZTY.

FRANCJA

Paryż 1 Maja.

Wczoray J. K. Mość w assystencyi xięcia Orleans, marszałków Soult, Gerard i Mortier, jenerałów Darruele Pajol, Rumigny i Gourgaad, tudzież licznego sztabu, odbył na dziedzińcu Tulierów przegląd woyska, i potym przyjmował officerów dowodzących batalionami i szwadronami. Późniey pracował król z ministrami spraw zagranicznych i handlu. —

O pobiciu w Hiszpanii jenerała Quesady, (wspomnionėm już poprzednio,) potwierdza się wiadomość z następującego buletynu, jenerała powstańców:

Główna kwatera w Nawarze 24 Kwietnia.

Armija króla D. Karlos V. w Nawarze.

»Jenerał major D. T. Zumalacarreguy naczelnie dowodzący w Nawarze i w Guipuzcoa, wieczorem dnia 22 b. m. zniszczył kolumnę dumnego Quesady (jenerała woysk królowey panującey,) na którey czele tenże buntownik osobiście znaydował się, i zmusił go do ohydney ucieczki. Nieprzyjaciel zostawił na placu bitwy przeszło 200 zabitych rozmaitego stopnia; zabrano mu 102 jeńców, między któremi pułkownik Leopold O'Donnel i wielu innych officerów, którzy w odwet *(represalia)*, za złe obeyście się przez tegoż O'Donella z naszymi jeńcami, a mianowicie względnie trzech officerów gwardyi królewskiey, jednego od karabinijerów i 14 żołnierzy, — natychmiast rozstrzelani zostali. — Zdobycz woysk królewskich jest znaczna.

W nocy z dnia 27 na 28 z. m. skutkiem zaburzeń 13 i 14 kwietnia odprowadzono z więzień opactwa uwięzionych podofficerów 36 pułku, w łańcuszkach do Tulonu, zkąd mają bydź przewiezieni do Algieru, reszta uczestników póydzie w krótce za niemi. Niedowiedziono im nic więcey, jak tylko wygadanie się publicznie z swojemi politycznemi mniemaniami, i to pozbawiło ich stopni w woysku i pociągnęło za sobą wygnanie z kraju do Afryki.

Minister spraw zagranicznych odebrał wczoray depesze od posła francuzkiego w Szwaycaryi, w których donosi mu, że wszyscy wychodnie polityczni w Bernie dotąd znaydujący się, w pierwszych dniach maja puszczą się w drogę do Kale (*Calais*). Rząd szwaycarski niechciał oczekiwać skutku uczynionych kroków przez wychodniów polskich do rządu, Belgijskiego aby im dał schronienie w swoim kraju; a nadewszystko, że ostatnie postąpienie rzeczonego rządu z cudzoziemcami, nieczyniło nadziei i dla polskich wychodniów, aby tam przyjęci bydź mogli.

Dnia 2 maja. Onegdy przyjmował król życzenia z powodu swoich imienin. Wczoray przed południem składali monarsze życzenia swe ministrowie, marszałkowie i urzędnicy dworu. Około południa, przyjmował J.

K. Mość w sali tronowey otoczony wszystkiemi członkami swey rodziny, wielkie deputacye izby parów, i izby deputowanych, równie jak wszystkie władze administracyjne, sadowe i miasta Paryża, a w parę godzin późniey wszystkich officerów garnizonu i gwardyi narodowey. —

O godzinie 4 przypuszczone było ciało dyplomatyczne w którego imieniu poseł N. Cesarza Wszech Rossyi hr. Pozzo di Borgo miał następującą przemowę do króla:

N. Panie! Ciało dyplomatyczne składając W. K. Mości w tym uroczystym dniu hołd uszanowania, szczęśliwém się bydź mieni, że do tych życzeń, przyłączyć może dobre porozumienie, które dziś między wszystkiemi mocarstwami istnieje, i wszystkie łączy z sobą do silnego i zbawiennego celu, zapewnienia narodom dobrodzieystw pokoju, tudzież zachowania ich od namiętności i obłędów, przez które takowy pokóy mógłby bydź zakłóconym. Przekonani jesteśmy N. Panie, że niemogliśmy nigdy pod pomyślnieyszą wieszczbą i z uczuciami bardziey zgodnemi z przekonaniem W.K.Mości zbliżyć się do Jego tronu, i na pewnieyszych kiedykolwiek zasadach upraszać C ę N. Panie, abyś życzenia nasze, jakiemi dla W. K. Mości przepełnieni jesteśmy, łaskawie przyjąć raczył.» —

Król odpowiedział tak:

Z przyjemnością zawsze przyjmuję życzenia ciała dyplomatycznego. Chętnie razem z wami Panowie, cieszę się stałém porozumieniem jakie pomiędzy wszystkiemi mocarstwami panuje, i dobrodzieystwa pokoju narodom zabezpiecza. Przez sumienne uszanowanie dla praw każdego państwa, osiągnęliśmy ten pomyślny skutek; — przez stałe trzymanie się tego systematu, potrafiemy coraz bardziey ten owoc dobroczynny zachować i razem zasłonić Europę od złego, które tłum namiętności w swym orszaku, ciągle za sobą wlecze. Dziękuję Panom, żeście moje dobre chęci uznać zechcieli, równie jak za wynurzone mi życzenia dla szczęścia Francyi, dla mey rodziny i dla mnie. —

Dnia 4 Maja. — Wczoray prezydował król w radzie ministrów. Dziś udaje się J. K. Mość do Wersalu, celem przeglądu woyska, i rozdania orderów legii honorowey tym którzy się w ostatnich wypadkach odznaczyli.

(G. P. S.)

HISZPANIA.

Madryt 25 Kwietnia.

Statut królewski nareszcie wydany, jest aktem, z którego na nieszczęście nikt świecie nie kontent i który nie czyni zadość warunkom, spodziewanym po tylu miesiącach rozwagi i narad. Stronnictwo absolutystów gani go, ponieważ ludowi dawne przywileje, które królowie zapomnieniu oddać usiłowali, znowu na pamięć przywodzi; zaś liberaliści upatrują w nim li tylko regulamin zwołania stanów (co Bóg wie, kiedy nastąpi), bez wyraźnego wyjaśnienia praw Hiszpanów, bez nadania im równości przed prawem i rękoymi dla osób i własności. Powiadają, że podatki co dwa lata przez stany mają być uchwalane; ale któż za to ręczy, żeby rząd kiedy nie miał ustanawiać podatków przez ukazy, oświadczając, że tymże równie trzeba być posłusznym, jak stanom? Bo takiey to formuły używali królowie Kastylii od wieków. Nareszcie nie zawiera dekret P. Martinez de la Rosa żadnego słusznego warunku, ani co do wyborów, ani co do przywilejów i praw służących deputowanym, którzy, wedle osnowy statutu, na ciasnym, dokładnie oznaczonym, a zatém korzyściom kraju i godności reprezentantów uszczerbek przynoszącym obrębie ograniczać się muszą. Słychać, że statut ten wypłynął z pióra Pana Martinez de la Rosa, który onego tylko Panom Garelli i Markizowi de las Amarillas udzielił, niezawiadomiwszy o nim Pana Burgos. Ten udaje od kilku dni chorobę i powtarza chęć swoję wystąpienia z ministerstwa. Mówią, że królowa dymissyi mu dać nie chce, oraz że hr. Toreno wespół z Panem Martinez de la Rosa, którego o przewrotność zasad politycznych obwinia, wydział jaki objąć się wzbrania. A zatem albo Pan Moscoso zgodnie z życzeniami Prezesa Rady, nastąpi w mieysce Pana Burgos, albo (co podobnieyszym do prawdy) Pan Burgos równie jak hr. Toreno zostaną w Radzie, a ten ostatni w mieysce Pana Martinez de la Rosa obeymie Prezesostwo w radzie i wydział spraw zewnętrznych. — Bandy Karolistów uwijają się po kraju z taką zuchwałością, że dn. 10 m. b. 200 weszło do la Grania, a d. 11 posunął się ich hufiec aż pod zamek El Pardo, 2 mile ztąd. Stamtąd ośmielili się oni, wysłać 40 jeźdźców do oberży pod S. Duchem, końcem opatrzenia się w wino i żywność, za

co punktualnie zapłacili. — Slychać, że lista cywilna królowéy bardzo zadlużona. Domaga się ona 5 milion: od skarbu publicznego, które Pan Martinez de la Rosa z nowéy pożyczki wypłacić przyrzekl. Rząd od armii jenerala Rodil odłączyl pulki Salamanka i Logrogno, jako też kilka oddziałów jazdy, w celu wysłania ich do Nawarry, dla wzmocnienia sił jenerała Quesady. — Dwór ciągle jeszcze przebywa w Aranguez, gdzie mocno intrygują względem mianowania Procerów, lubo wielu Grandów hiszpańskich za godność tę niemyślnie podziękuje.» (*G. P.*)

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

FRANCYA.

Paryż 25 *Kwietnia.*

Dnia 21 przetrząsano dom przy ulicy St. Hyacinthe, położony niedaleko mieysca gdzie Pan Baillot był zabity. Aresztowano kilka osób i znaleziono dość znaczny skład broni, w sklepie pewney kobiety, którey syn zbiegł z Paryża; był on naczelnikiem jednego z oddziałów towarzystwa praw człowieka.

Dzienniki zabrane przez policyę podczas wypadków kwietniowych, są następujące: *Tribune*, *Echo français*, *Gazette de France*, *Patriote de la Cote d'or* (w Dijon), *le Peuple Souverain* (w Marsylii), *le Patriote du Puy de Dome* (w Clermont), *Courrier de la Sarthe* (w Mans), *le Progrès* (w Avignon) *le Patriote de Saone et Loire* (w Chalons), *le Liberal du Nord* (w Douai), *Echo du Nord* (w Lille) *le Propagateur du Pas de Calais* (w Arras). Dziennikarze, których aresztowano, są: wszyscy wydawcy i redaktorowie dziennika *Tribune*, wydawcy i redaktorowie dziennika *Peuple Souverain*, pp. Miran, wydawca dziennika *Patriote franc-Comtois* Crepu wydawca dziennika *Dauphinois*, Enyot wydawca dziennika *le Progres.* Dziennnik *Tribune* zaprzestal wychodzić, gdyż żaden z drukarzy niechciał się podjąć jego drukowania.

Dnia 26 *Kwietnia.* — Delegowani do Paryża przez magistrat Liońskí, zrobili podanie do izby deputowanych, o wynagrodzenie szkód przez ostatnie wypadki zrządzonych.

Znani szuanie Cadeudal i Guillemot mają się dotąd ukrywać w Wandei. Pierwszy z nich żyje w cichości na ustroniu, i zdaje się używać wpływu swojego jedynie na to aby zapobiedz woynie domowéy. Chroniąc się nieustannie przed śledztwem policyi, nie wychodzi nigdy ze swego schronienia. Guillemot przeciwnie, nie przestający swoich zawichrzeń, nie posiedzi długo na jednem mieyscu i nigdy więcéy nad jeden nocleg w temże nie odbywa.

Z Lijonu mamy doniesienia po d. 24 b. m. Składka na rannych wynosiła już przeszło 100,000 franków. Ponieważ przy badaniu pokazało się, że wiele jest osób niewinnych między uwięzionymi, tacy więc są natychmiast na wolność puszczeni.

Postanowieniem królewskiém z d. 16 b. m., umieszczonem w Monitorze, oznaczony jest ostatecznie sztab jeneralny gwardyi narodowéy departamentu Sekwany, a jenerał Jacqueminot mianowany naczelnikiem rzeczonego sztabu. Naczelnym dowódzcą téyże gwardyi narodowéy mianował król na nowo marszałka hr. Lobau (Mouton).

Gwardya narodowa w Tarbes została rozwiązana.

Donoszą z Tulonu pod dniem 21 b. m. przez bryg »le Sylphe,» który tam zawinął z Alexandryi z depeszami P. Mimault jeneralnego konsula francuzkiego, że w arsenałach i w woysku Mehemeda Alego, wielki ruch i czynność spostrzegać się dają.

ANGLJA.

Londyn 18 *Kwietnia.*

Dnia wczorayszego wieczorem odbył się uroczysty obchod doroczny towarzystwa mającego na celu wspieranie nieszczęśliwych cudzoziemców pod przewodnictwem hrabiego Houce; na tym obchodzie byli obecni posłowie hiszpański i duński tudzież inni posłowie zagraniczni. W roku upłynionym otrzymało wsparcie 2598 osób, z których 153 postawiono w możności wrócenia do oyczyzny. Ogół wydatku wynosił 1336 funt szt. (53,440 złp.) Wczoray podpisano składkę wynoszącą 880 funt. szt; do którey król 100, a królowa 20 funt. szt. nadesłała. (*G. W.*)

HISZPANJA.

Madryt 13 *Kwietnia.*

W zrobionem przez radę ministrów do królowey rejentki zdaniu sprawy, które poprzedziło Statut o kortezach, powiedziano między innemi; »Waszéy Królewskiey Mości by-

ła zostawiona chwała przywrócenia zasadnicznych praw naszych. Jest dawną zasadą prawodawstwa hiszpańskiego, utwierdzoną przez liczny szereg sławnych xiążąt, iż w razie wielkiey i trudney okoliczności na kray przypadłey, także i kortezy zwołane bywają, a mianowicie za pośrednictwem trzech stanów królestwa. Tak się też wyraża w sławném nadaniu król Don Juan II. Nasze kroniki i nasze roczniki przedstawiają niezliczone przykłady, jak tego rodzaju prawne współdziałanie stanów, nietylko jest dalekie od osłabiania władzy panującego, ale i owszem w naytrudnieyszych nawet okolicznościach okazało się zawsze podporą teyże. Wpływ nawyknienia jest tak dalece potężny, a wiara o potrzebie współdziałania kortezów w pewnych wypadkach tak silnie zakorzeniona w Hiszpanach, iż uznano za rzecz korzystną, używać przy ogłoszeniach praw nowych, formuły obeymuiącey wyrażenie: że prawo jest równie ważne jak gdyby przez stany ogłoszone zostało. Kiedy więc samo doświadczenie wskazało użyteczność takiey instytucyi, i to jeszcze podczas nayspokoynieyszéy ciszy, kiedy żaden wietrzyk łodzią kraju nie bujał; jakże w obecnych przykrych okolicznościach, możnaby o jey dobroci i konieczności powątpiewać?

Dnia 19 *Kwietnia.* Papiery krajowe znacznie podniosły się w cenie; przypisuja to okoliczności, że rząd miał odebrać z Portugalliii pomyślne doniesienia. — Pułki, które pod dowództwem jenerała Rodil stały w Salamance i Logrono, wysłano do Nawarry na wzmocnienie jener. Quesady.

WŁOCHY.

Neapol 5 *Kwietnia.*

Zamierzona od kilku dni przez króla podróż do Paryża ciągle jeszcze stanowi główny przedmiot rozmów w posiedzeniach. Oczekują, jak słychać, przybycia tego młodego xięcia d. 7 b. m. do Kapui, gdzie połączone załogi z Neapolu, Gaety i Kapui zgromadzą się do jednego obozu i wielkie obroty woyskowe odbywać będą. Naczelne dowództwo nad całém woyskiém powierzone zostało jenerałowi xięciu Satriano, synowi sławnego Filangierego, a wybór nietylko wielkie wrażenie na wszystkich zrobił, ale nadto stwierdził niejako pogłoskę o poczynionych modyfikacyach w tuteyszym gabinecie w duchu liberalnym. Utrzymują, że król po odbytym przeglądzie woyska tylko na kilka dni do stolicy powróci, i że się potém zaraz puści w podróż do Florencyi, Turynu i Paryża. Chociaż prawie o tém wątpić nie można, iż zamiar ten nie ma żadnego politycznego względu, spodziewać się jednak należy, iż w obecnéy chwili wiele ztąd dobrego na Neapol spłynąć może. Powziął albowiem król chwalebną myśl zwiedzenia incognito i bez wszelkiéy wystawy innych krajów i przypatrzenia się istniejącym tamże urządzeniom końcem wspierania handlu i przemysłu. Nie na samę przeto Francyą tylko ograniczy on swóy plan podróży. Zamyśla on także w przyszłym roku zwiedzić Niemcy i Anglią. Otoczony kilku, z temi rzeczami dobrze obeznanymi ludźmi, pragnie on nietylko znać z opowiadania i opisu wewnętrzne urządzenia fabryk naynowsze wynalazki w mechanice, zakłady politechniczne, koleje żelazne i t. d. ale owszem zarazem nowości, które bogactwo i błogi byt tych krajów poczęści wzmogły, do Neapolu zaprowadzić. To, co się już od jego wstąpienia na tron stało, rokuje naypomyślnieyszą przyszłość. Stósowna kontrolla i oszczędność zaprowadzone we wszystkich częściach zarządu kraju, ukończenie dwóch wybornych głównych kray przerzynających gościńców, zaprowadzenie wygodnych powozów pocztowych, które od 1835 r. związki między Teramo na ostatnim krańcu Abruzów i Regio w Kalabryi, między Salerno a Lecce ułatwiać mają, założenie wielu dróg pobocznych także i w Sycylii, podwojony prawie wywóz płodów krajowych, te są owoce niespełna trzechletniego panowania; a do tego przydać jeszcze potrzeba liczne ulepszenia w zarządzie woyskowym kraju, zwiększenie dochodów, zmnieyszenie podatków i ową wspaniałomyślną amnestyą, która już teraz naypięknieysze wydaje plony. Istnieje jeszcze wprawdzie mnóstwo nadużyć; publiczne zakłady naukowe znaydują się w politowania godnym stanie, cywilizacya, mianowicie na prowincyi jeszcze w kolebce, domy ubogich i pomocy potrzebujących po większéy części niedostateczne, ale królowi nie zbywa na dobrey chęci i wytrwałości, a miłość lepszéy części narodu potężnym jest dla niego orężem, mocą którego zdoła z łatwością ten lekkomyślny i nierozważny, ale zarazem także bystry i czynny lud, odwieśdź od zastarzałych i zabobonnych wyobrażeń i zwrócić go na tór prawy. Teraz zimową porą jest Neapol mieyscem zbierania się znakomitych osób. Xiążę Devonshire, który niedawno do Anglii odjechał, spodziewany tu znowu w Listopadzie z powrotem. — Xiążę Northumberland zamyśla także przyszłą zimę w Neapolu przepędzić, a za przykładem tego znakomitego męża, pójdzie zapewne i cały kwiat szlachty angielskiéy. Dla powzięcia wyobrażenia o hoyności xięcia Devonshire dosyć będzie namienić, że li tylko za swoje pomieszkanie w pałacu de la Victoire płaci miesięcznie 6000 fr. nie rachując w to stołu, światła i opału; a za jednę lożę w teatrze San Carlo za 6 tygodni 4000 fr. W dziwnéy sprzeczności z tém zostaje obeyście się jego z kilku znakomitymi artystami, których ten nowoczesny Krezus tak skąpo opatrzył, iż gorzko na niego wyrzekano. *(G. P.)*
